

Sygn. akt XXIII Ga 1502/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 stycznia 2016 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie XXIII Wydział Gospodarczy Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący:	SSO Anna Gałas (spr.)
Sędziowie:	SO Andrzej Kubica SR del. Anna Wasilewska
Protokolant:	Prot. sąd. Rafał Artymiuk

po rozpoznaniu w dniu 28 stycznia 2016 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa Syndyka Masy Upadłości Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S.

przeciwko (...) spółce akcyjnej w R.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego dla m. st. Warszawy w Warszawie

z dnia 30 czerwca 2015 r., sygn. akt XV GC 2245/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od Syndyka Masy Upadłości Centrum (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w upadłości likwidacyjnej w S. (...) spółki akcyjnej w R. 1200 zł (tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO Andrzej Kubica	SSO Anna Gałas	SSR del. Anna Wasilewska
--------------------	----------------	--------------------------

Sygn. akt XXIII Ga 1502/15

UZASADNIENIE

Syndyk masy upadłości Centrum (...) sp. z o.o. w upadłości likwidacyjnej w S. (dalej: powód) wniósł o zasądzenie od (...) S.A. w R. (dalej: pozwany) kwoty 13.650 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 14 września 2013 r.

do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego na swoją rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości i o zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Rejonowy dla m. st. Warszawy w Warszawie wyrokiem z dnia 30 czerwca 2015 r. oddalił powództwo (pkt 1) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt 2).

Sąd Rejonowy ustalił, że B. P. zawarł z pozwanym przedwstępną umowę sprzedaży wskazanego samochodu. Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy B. P. zobowiązał się do dokonania przedpłaty w kwocie 4.000 zł w terminie 3 dni od dnia podpisania umowy. Następnie B. P. zawarł z Centrum (...) sp. z o.o. w S. (dalej: (...)) umowę inwestycyjną, na mocy której zobowiązał się pozostawić do dyspozycji spółki kwotę 13.375 zł na okres 6 miesięcy, natomiast spółka zobowiązała się inwestować powyższe środki pieniężne, a następnie przeznaczyć je tytułem wpłaty za przedmiotowy samochód w salonie samochodowym pozwanego o wartości 53.500 zł. Sąd Rejonowy ustalił dalej, że (...) dokonała zapłaty w imieniu B. P. na rzecz pozwanego kwoty 4.000 zł tytułem zaliczki na poczet ceny pojazdu, będącego przedmiotem umowy przedwstępnej zawartej pomiędzy B. P. a pozwanym.

Sąd Rejonowy wskazał również, że M. P. zawarł z pozwanym przedwstępną umowę sprzedaży danego samochodu. Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy M. P. zobowiązał się do dokonania przedpłaty w kwocie 6.000 zł w terminie 3 dni od dnia podpisania umowy. Następnie M. P. zawarł z (...) umowę inwestycyjną, na mocy której zobowiązał się pozostawić do dyspozycji spółki kwotę 19.887,50 zł na okres 6 miesięcy, natomiast spółka zobowiązała się inwestować powyższe środki pieniężne a następnie przeznaczyć je tytułem wpłaty za przedmiotowy samochód w salonie samochodowym pozwanego o wartości 79.550 zł. (...) dokonała zapłaty w imieniu M. P. na rzecz pozwanego kwoty 6.000 zł tytułem zaliczki na poczet ceny pojazdu, będącego przedmiotem umowy przedwstępnej zawartej pomiędzy M. P. a pozwanym.

Sąd Rejonowy ustalił następnie, że L. I. zawarł ze pozwanym przedwstępną umowę sprzedaży danego samochodu. Zgodnie z § 3 ust. 1 umowy L. I. zobowiązał się do dokonania przedpłaty w kwocie 3.650 zł w terminie 3 dni od dnia podpisania umowy. Następnie L. I. zawarł z (...) umowę inwestycyjną, na mocy której zobowiązał się pozostawić do dyspozycji spółki kwotę 10.750 zł na okres 6 miesięcy, natomiast spółka zobowiązała się inwestować powyższe środki

pieniężne a następnie przeznaczyć je tytułem wpłaty za przedmiotowy samochód w salonie samochodowym pozwanego o wartości 43.000 zł. (...) dokonała zapłaty w imieniu L. I. na rzecz pozwanego kwoty 3.650 zł tytułem zaliczki na poczet ceny pojazdu, będącego przedmiotem umowy przedwstępnej zawartej pomiędzy L. I. a pozwanym.

Sąd Rejonowy wskazał, że B. P., M. P. oraz L. I. złożyli pozwanemu oświadczenia o rezygnacji z umowy, wskazując numery rachunków bankowych w celu zwrotu na ich rzecz zaliczek wpłaconych przez (...). Pozwany dokonał zwrotu kwoty 4.000 zł na rzecz B. P.. Pozwany obciążył M. P. kwotą 300 zł tytułem kosztów związanych z obsługą zamówionego i nieodebranego pojazdu oraz dokonał zwrotu kwoty 5.700 na rzecz M. P.. Pozwany dokonał również zwrotu kwoty 3.650 zł na rzecz L. I..

Postanowieniem z dnia 3 lipca 2013 r. Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie ogłosił upadłość (...), obejmującą likwidację majątku dłużnika. Sąd Rejonowy wskazał, że następnie (...) wezwała pozwanego do zwrotu kwoty 57.150 zł, w tym kwot: 4.000 zł, 6.000 zł oraz 3.650 zł uiszczonych tytułem zaliczek na rzecz pozwanego w imieniu B. P., M. P. oraz L. I.. Pozwany odmówił zapłaty.

W ocenie Sądu Rejonowego powództwo podlegało oddaleniu w całości.

Sąd Rejonowy wywiódł, że nie miał zastosowania w niniejszej sprawie art. 127 ust. 1 Pr.u.n., bowiem powołany przepis reguluje jedynie bezskuteczność czynności prawnych, natomiast nie obejmuje zdarzeń faktycznych. Sąd Rejonowy podkreślił, że strony niniejszego postępowania nie wiązały żaden stosunek cywilnoprawny, natomiast zapłata ceny przez powoda na rzecz pozwanego nastąpiła w wykonaniu zobowiązań wynikających z umów inwestycyjnych,

łączących powoda z B. P., M. P. oraz z L. I.. W ocenie Sądu Rejonowego trafnie podniósł pozwany, że nie mógł on odmówić przyjęcia zapłaty dokonanej przez powoda w imieniu B. P., M. P. i L. I. w świetle dyspozycji art. 365 § 2 k.c. (...) dokonując zapłaty zaliczek działał w imieniu ww. osób, nie zaś w imieniu własnym. Zdaniem Sądu Rejonowego czynność taka nie wywołała więc żadnych skutków prawnych pomiędzy powodem a pozwanym.

Sąd Rejonowy wskazał, że przedmiotowa umowa przedwstępna sprzedaży stanowiła czynność o charakterze odpłatnym, a ponadto ustalona przez strony umowy cena sprzedaży odpowiadała cenom rynkowym pojazdów, a zatem wartość świadczenia pozwanego nie była rażąco niższa. W ocenie Sądu Rejonowego art. 127 ust. 1 Pr.u.n. nie mógł mieć zastosowania w niniejszej sprawie.

O kosztach rozstrzygnięto na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód i zaskarżył go w całości. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 13.650 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 14 września 2013 r. do dnia zapłaty oraz kosztów postępowania za pierwszą instancję, w tym kosztów wynagrodzenia adwokata z tytułu zastępstwa procesowego wg norm przepisanych oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania za drugą

instancję, w tym wynagrodzenia adwokata z tytułu zastępstwa procesowego wg norm przepisanych. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj.:

1. art. 127 ust. 1 Pr.u.n. poprzez jego niezastosowanie w następstwie wadliwego uznania, że:
 - a. dokonując oceny czynności prawnej w kontekście przesłanek z art. 127 ust. 1 Pr.u.n., należy tego dokonać z punktu widzenia majątków uczestników stosunku waluty, a nie z punktu widzenia majątku masy upadłości,
 - b. zapłata dokonana przez (...) na rzecz pozwanego nie była czynnością prawną, lecz faktyczną,
 - c. zapłata dokonana przez (...) na rzecz pozwanego nie była czynnością nieodpłatną, jak również czynnością, której można przypisać rażąco niewspółmierność świadczeń,
 - d. przepis ten nie dotyczy czynności prawnych o charakterze wykonawczym,
2. art. 134 ust. 1 Pr.u.n. poprzez jego niezastosowanie pomimo, że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z bezskutecznością czynności prawnej w postaci zapłaty łącznej kwoty 13.650 zł,
3. art. 393 k.c. poprzez jego niezastosowanie mimo że w niniejszej sprawie mamy do czynienia z umową zawierającą zastrzeżenie świadczenia na rzecz osoby trzeciej,
4. art. 359 § 2² k.c. poprzez jego niezastosowanie w sytuacji, gdy kwoty ustalone w umowach, a także wypłacone przez (...) były odsetkami od wypłaconego przez Pana M. P., B. P. oraz L. I. kapitału i znacznie przekraczały wartości określone w art. 359 § 2¹ k.c.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego zwrotu kosztów procesu w postępowaniu apelacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się niezasadna. Sąd Okręgowy akceptuje i uznaje za własny stan faktyczny, ustalony przez Sąd Rejonowy. Na aprobatę zasługuje również ocena prawna dokonana przez sąd pierwszej instancji. Żaden z zarzutów apelacji nie był skuteczny.

Podkreślić należy, że stan faktyczny w niniejszej sprawie nie był sporny pomiędzy stronami procesu, co słusznie zauważono w odpowiedzi na apelację. Powód nie podniósł żadnego zarzutu naruszenia prawa procesowego.

Przypomnieć należy, że sąd odwoławczy jest związany zarzutami naruszenia prawa procesowego, z urzędu natomiast, niezależnie od podniesionych zarzutów, bada zasadność zastosowania prawa materialnego. Innymi słowy w sytuacji, gdy powód nie podniósł zarzutu naruszenia prawa procesowego, Sąd Okręgowy nie jest władny badać prawidłowości zastosowania tych przepisów przez Sąd Rejonowy. W konsekwencji Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw prawnych, aby interweniować instancyjnie w zakresie ustaleń faktycznych oraz w zakresie naruszenia przepisów proceduralnych.

Skupiając się na zarzutach apelacyjnych naruszenia prawa materialnego, zarzut naruszenia art. 127 ust. 1 Pr.u.n. jest całkowicie niezasadny. Prawidłowo Sąd Rejonowy wywiódł, że nie znajduje on

zastosowania w niniejszej sprawie. Wskazać należy, że warunkiem sine qua non zastosowania tego przepisu jest ustalenie czy upadły dokonał z pozwanym czynności prawnej. Dopiero w razie uznania, że upadły dokonał takiej czynności prawnej - rzecz jasna w ciągu roku przed dniem złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, którą rozporządził swoim majątkiem - można poddać badaniu zaistniały stan faktyczny pod kątem spełnienia pozostałych przesłanek wynikających z art. 127 ust. 1 Pr.u.n., tj. nieodpłatności albo odpłatności czynności i rażącej nieekwiwalentności świadczenia upadłego z otrzymanym przez upadłego, zastrzeżonym na rzecz upadłego lub osoby trzeciej. W ocenie Sądu Okręgowego słusznie wywiódł Sąd Rejonowy, że z pewnością powód nie dokonał czynności prawnej w postaci zapłaty na rzecz pozwanego zaliczek w imieniu swoich klientów, lecz czynności jedynie faktycznych, których to nie obejmuje dyspozycja art. 127 ust. 1 Pr.u.n.

Analizując treść art. 127 ust. 1 Pr.u.n. zwrócić należy uwagę, że bezpośrednią jego konsekwencją jest bezskuteczność z mocy prawa czynności prawnych zdziałanych przez upadłego przed ogłoszeniem upadłości, które spełniają przesłanki w przepisie tym opisane. Przepis ten podważa zatem pewność obrotu prawnego i w konsekwencji jako przepis szczególny nie tylko nie powinien, ale nie może być interpretowany rozszerzająco. Dlatego interpretacja art. 127 ust. 1 Pr.u.n. powinna być dokonywana w sposób zgodny z powszechnie przyjętą hierarchią dyrektyw interpretacyjnych, tj. w pierwszym rzędzie wykładnią językową. Z przepisu tego zatem jednoznacznie wynika, że za bezskuteczną można uznać jedynie czynność prawną, a nie faktyczną. Jeżeli językowe znaczenie tekstu prawnego jest jasne, wówczas – zgodnie z zasadą clara non sunt interpretanda – nie ma potrzeby sięgania po inne, pozajęzykowe metody wykładni. Na poparcie przedstawionego stanowiska przytoczyć wypada wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 kwietnia 2005 r. (II CK 592/04, LEX nr 172391), w którym przekonująco wyjaśniono, że nie ma podstaw, by ponad niebudzącą wątpliwości na płaszczyźnie językowej treść art. 127 ust. 1 Pr.u.n., sięgać przy jego wykładni do reguły wnioskowania argumentum a fortiori. Pojęcia „czynności prawne” i „czynności faktyczne” nie dają się bowiem różnicować w kategoriach określanych terminami maior i minor. Przede wszystkim zaś z istoty czynności faktycznych (faktów) wynika, że nie mogą być one uznane za bezskuteczne. Zapatrywanie takie zyskało również akceptację w doktrynie - „czynności (zdarzenia) faktyczne z istoty swej nie mogą być uznane za bezskuteczne, bo fakty (rzeczy) są tym, czym są, i na tym koniec”(zob. Stanisław Gurgul, Prawo upadłościowe i naprawcze. Komentarz. Wyd. 9, Warszawa 2013, Legalis). W konsekwencji zgodzić się zatem należy z sądem pierwszej instancji, że samo uiszczenie zaliczek na poczet cen sprzedaży samochodów w kwocie 4.000 zł, 6.000 zł i 3.650 zł, dokonane przez (...) na rzecz pozwanego w wyniku istniejących już trzech odrębnych zobowiązań wynikających z umów inwestycyjnych, niepołączonych jednocześnie z żadnym oświadczeniem woli, zakwalifikować trzeba jako czynności faktyczne, a nie prawne. Upadły nie dokonał zatem żadnej czynności z pozwanym, która mogłaby być uznana za bezskuteczną z mocy prawa na podstawie art. 127 Pr.u.n. Umowy inwestycyjne nie zostały bowiem zawarte z pozwanym, lecz z B. P., M. P. i L. I.. Prawdą jest, że przedmiotowe umowy inwestycyjne zawierały

zastrzeżenia umowne dotyczące przeznaczenia środków pieniężnych pozostawionych do dyspozycji (...) odpowiednio przez B. P., M. P. i L. I. tytułem zapłaty za wskazane auta w salonie samochodowym pozwanego, po ich uprzednim inwestowaniu, jednak zastrzeżenie to nie można zakwalifikować jako spełniające przesłanki z art. 393 § 1 k.c., o czym szerzej będzie mowa poniżej. Czynnością prawną, którą hipotetycznie uznać można by za bezskuteczną, jest np. umowa sprzedaży, lecz taki kontrakt zawarty został pierwotnie przez pozwanego ze wskazanymi powyżej trzema osobami. Powód natomiast jedynie zrealizował część zobowiązania poprzez zapłatę zaliczek w drodze dokonania przelewu bankowego w imieniu swoich klientów. Pogląd o tym, że samo uiszczenie ceny w wykonaniu zobowiązania nie stanowi

czynności prawnej wyraził też Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 13 września 2000 r. (II CKN 325/00, LEX nr 52609), na co słusznie zwrócił uwagę pozwany w odpowiedzi na apelację.

W świetle powyższego, nie ulega wątpliwości Sądowi Okręgowemu, że art. 127 ust. 1 Pr.u.n. nie mógł mieć zastosowania w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy. Nie można bowiem, co oczywiste, uznać czynności faktycznej za bezskuteczną *ex lege*. W rezultacie analiza pozostałych przesłanek wynikających z tego przepisu, tj. kwestii nieodpłatności albo odpłatności czynności i rażącej nieekwiwalentności świadczenia upadłego z otrzymanym przez upadłego, zastrzeżonym na rzecz upadłego lub osoby trzeciej, okazała się bezprzedmiotowa. Wskazać jedynie należy, że stanowisko powoda odnośnie kwestii wartości świadczenia upadłego przewyższającego w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego przez upadłego jest co najmniej niekonsekwentne. Na potrzeby argumentacji o prawnym oraz odpłatnym charakterze czynności zapłaty powód powołuje się na stosunek zobowiązaniowy, łączący (...) ze wskazanymi osobami fizycznymi, które zawarły umowy inwestycyjne oraz odnosi się do tego właśnie stosunku zobowiązaniowego. Natomiast z drugiej strony, na potrzeby wykazania, że na gruncie niniejszej sprawy zastosowanie powinien mieć art. 127 ust. 1 Pr.u.n. i w sytuacji kiedy wartość świadczenia upadłego przewyższa w rażącym stopniu wartość świadczenia otrzymanego, powód powołuje się już tylko na okoliczność istnienia stosunku zobowiązaniowego między (...) a pozwanym, nie przytaczając już faktu istnienia stosunku zobowiązaniowego łączącego (...) z wskazanymi osobami fizycznymi, gdzie z pewnością świadczenie (...) nie było rażąco wyższe, a wręcz przeciwnie – to świadczenie przedmiotowych osób fizycznych na rzecz (...) było wyższe.

Naturalną implikacją powyższego jest również niezasadność zarzutu naruszenia art. 134 ust. 1 Pr.u.n. W przedmiotowej sprawie bowiem nie możemy uznać za bezskuteczną czynności faktycznej, a w konsekwencji kwota objęta taką czynnością nie podlega przekazaniu do masy upadłości. Prawdłowo zatem Sąd Rejonowy uznał, że czynność zapłaty zaliczki przez (...) w imieniu wskazanych osób fizycznych na rzecz pozwanego była czynnością faktyczną, a nie prawną, a poza tym gdyby nawet *hipotetycznie* przyjąć, że czynność ta była czynnością prawną, to nie może być uznana za bezskuteczną w stosunku do masy upadłości, bowiem powód dokonał czynności w imieniu wskazanych osób w wyniku spełnienia zobowiązania, które łączyło go z tymi osobami i zapłata ta z pewnością nie była konsekwencją spełnienia własnego świadczenia, jakie łączyło (...) i pozwanego, bowiem stosunek obligacyjny taki *de facto* nie istniał.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ma również podstaw aby za zasadny uznać zarzut naruszenia art. 393 k.c. Jest to zarzut najsilniej akcentowany w apelacji, zatem wymaga szerszego komentarza. Zgodnie z tym przepisem jeżeli w umowie zastrzeżono, że dłużnik spełni świadczenie na rzecz osoby trzeciej, osoba ta, w braku odmiennego postanowienia umowy, może żądać bezpośrednio od dłużnika spełnienia zastrzeżonego świadczenia. Na wstępie analizy tego zagadnienia poczynić należy kilka uwag natury ogólnej. Przepis ten statuuje możliwość zawarcia w umowie dodatkowego zastrzeżenia umownego, jakim jest świadczenie na rzecz osoby trzeciej. Treścią zastrzeżenia, o jakim mowa w art. 393 k.c., jest zobowiązanie dłużnika, że spełni świadczenie na rzecz osoby trzeciej. Umowa wiąże jednak wyłącznie przyrzekającego (dłużnik) i zastrzegającego (wierzyciel), a stosunek ich łączący określa się mianem stosunku pokrycia. Obowiązek dłużnika świadczenia na rzecz osoby trzeciej realizowany jest w ramach stosunku zapłaty. Osoba trzecia nie jest stroną umowy, a sens włączenia tego podmiotu w strukturę zobowiązania wyjaśnia stosunek łączący ją z wierzycielem (stosunek waluty). Przekładając powyższe uwagi na realia niniejszej sprawy, stwierdzić należy, że w przedmiotowych umowach inwestycyjnych nie zastrzeżono klasycznego zastrzeżenia realizacji zapłaty na rzecz osoby trzeciej, zatem w stanie faktycznym niniejszej sprawy nie znajdzie zastosowania art. 393 § 1 k.c. Zapłata zaliczek na rzecz pozwanego została dokonana w ramach realizacji umów inwestycyjnych, w imieniu wskazanych osób fizycznych – drugiej obok (...) strony tych umów. Co najmniej zbyt daleko idąca jest interpretacja umów, w szczególności jej § 1 i 6 ust. 1 w zakresie przedmiotowej wpłaty na rzecz salonu samochodowego pozwanego, w kierunku zastrzeżenia świadczenia na rzecz osoby trzeciej. W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia przedmiotowych umów inwestycyjnych w zakresie zastrzeżenia wpłaty zaliczki, a następnie wpłaty na rzecz salonu pozostałej ceny pojazdu na rzecz pozwanego, jest dyspozycją będącą poleceniem zapłaty, realizowanej przez stronę umowy inwestycyjnej (...) w stosunku do B. P., M. P. i L. I.. Innymi słowy (...) zobowiązała się zapłacić na rzecz pozwanego w imieniu swojego kontrahenta. W konsekwencji nie można przyjąć, że w takiej sytuacji pozwany mógłby

domagać się określonej zapłaty od (...) w przypadku nieuiszczenia m.in. przedpłaty określonej w § 3 ust. 2 umowy przedwstępnej przez wskazane osoby, jak to by miało miejsce w przypadku świadczenia na rzecz osoby trzeciej. Powód może formułować tego rodzaju roszczenia, jak objęte petitum pozwu, wyłącznie w stosunku do B. P., M. P. oraz L. I., bowiem to z tymi osobami zawarł przedmiotowe umowy. Stanowisko takie jest w pełni zgodne z zasadami logicznego rozumowania. Wyjaśnić zatem należy, w oparciu o powyższe rozważania, że między upadłym, a salonem (...) nie istniał żaden stosunek prawny. Oznacza to, że spółka (...) miała obowiązek odebrać należność w postaci zaliczki na poczet sprzedaży samochodu od powoda (art. 356 § 2 k.c.), lecz nie miała prawa żądać spełnienia świadczenia bezpośrednio od powoda jako strony umowy inwestycyjnej. Z drugiej jednak strony powód jeśli twierdzi, że

świadczenie, które uścił powinno ulec zwrotowi, może dochodzić takiej restytucji wyłącznie od wierzyciela, tj. B. P., M. P. oraz L. I. jako stron umów inwestycyjnych.

Podsumowując, w niniejszej sprawie nie miał zastosowania art. 393 § 1 k.c. Z jego treści wynika, że osoba trzecia może żądać spełnienia zastrzeżonego świadczenia bezpośrednio od dłużnika, tym samym między dłużnikiem (upadłym w niniejszej sprawie) i osobą trzecią (pозwany) w niniejszym postępowaniu nie powstał stosunek obligacyjny dłużnik – wierzyciel. Nie wdając się w tym miejscu w głębszą analizę zasadności tego stanowiska podkreślić jednak należy, że treść art. 127 § 1 Pr.u.n.

stanowi o bezskuteczności czynności prawej, nie zaś o wygaśnięciu stosunku prawnego. Przepis ten nie może mieć zatem zastosowania do stosunku prawnego (nawet gdyby istniał) na linii upadły – pozwany. Co najwyżej mógłby on być podstawą bezskuteczności czynności prawnej – umowy inwestycyjnej zawartej między upadłym i wskazanymi powyżej osobami. W takiej sytuacji jednak przesłanki wskazane w art. 127 Pr.u.n. musiałyby zachodzić w stosunku do umów inwestycyjnych, a tego powód nie wykazał. Nie sposób tu bowiem mówić, biorąc pod uwagę treść umów inwestycyjnych i obowiązki z niej wynikające, o rażącym przewyższeniu wartości świadczenia upadłego w stosunku do wartości świadczenia otrzymanego przez upadłego. Przede wszystkim jednak jak to wyżej wyjaśniono bezskuteczność umowy inwestycyjnej nie pociąga za sobą obowiązku zwrotu świadczenia dłużnikowi (tu upadłemu) i nie obciąża osoby trzeciej (tu pozwanego).

Odnosząc się do argumentacji przedstawionej w apelacji należy zwrócić również uwagę, że wbrew stanowisku skarżącego, instytucje umowy na rzecz osoby trzeciej oraz przekazu, o którym mowa w art. 921¹ k.c., nie są tożsame i nie można odnosić do nich zamiennie poglądów prezentowanych w doktrynie i orzecznictwie. Przekaz jest stosunkiem prawnym trój – elementowym. Muszą istnieć, można powiedzieć, trzy stosunki prawne. Natomiast umowa na rzecz osoby trzeciej zakłada istnienie dwóch stosunków (umowa na rzecz osoby trzeciej i umowa podstawowa). Powoda zaś nie łączył z pozwanym żaden stosunek prawny.

W ocenie Sądu drugiej instancji niezrozumiałą jest zarzut naruszenia art. 359 § 2² k.c. Pozwany nie był stroną umów inwestycyjnych, a więc wykonanie zobowiązania w kwocie przekraczającej odsetki maksymalne mogłoby co najwyżej uzasadniać roszczenie o zwrot bezpodstawnego wzbogacenia, ale wobec wskazanych osób fizycznych. Wskazać zatem należy, że fakt zastrzeżenia odsetek wielokrotnie przekraczających wysokość odsetek maksymalnych nie ma znaczenia dla meritum niniejszej sprawy. Przede wszystkim należność ta nie została zapłacona, a ponadto to postanowienie umowy jako niezgodne z obowiązującymi przepisami prawa musiałyby być uznane za nieważne. Podkreślić należy, że okoliczność ta nie ma znaczenia dla relacji powód - pozwany, na które powołuje się w sposób przewrotny powód, o czym mowa była powyżej. W konsekwencji niezasadny okazał się również zarzut naruszenia art. 359 § 2² k.c.

Podsumowując, w ocenie Sądu Okręgowego teoretyczna konstrukcja istnienia stosunku zobowiązaniowego między stronami niniejszego postępowania zbudowana została przez powoda jedynie na potrzeby niniejszego postępowania i słusznie, że nie przekonała sądu pierwszej instancji.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., obciążając obowiązkiem ich zwrotu powoda. Na koszty te złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanego ustalone od wartości przedmiotu zaskarżenia na podstawie § 6 pkt. 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu w kwocie 1.200 zł uwzględniając okoliczność, że pełnomocnik pozwanego prowadził sprawę przed sądem pierwszej instancji (tj. 50% stawki).

SSO Andrzej Kubica	SSO Anna Gałas	SSR del. Anna Wasilewska
--------------------	----------------	--------------------------